Ks. Józef Jarzębowski MIC – świadek Bożego Miłosierdzia

ks. Maciej Zachara MIC

W 2023 r. minęła setna rocznica święceń kapłańskich ks. Józefa Jarzębowskiego MIC (1897-1964), którego można nazwać „świadkiem Bożego Miłosierdzia". Jubileusz setnej rocznicy święceń jest dobrą okazją do przypomnienia postaci ks. Józefa i roli, jaką odegrał w propagowaniu kultu Miłosierdzia Bożego.

Ks. Józef Jarzębowski urodził się w listopadzie 1897 r. w Warszawie. Od dzieciństwa był formowany w wierze oraz w duchu patriotycznym. Ze Zgromadzeniem Księży Marianów zetknął się w gimnazjum Jana Zamoyskiego w Warszawie, gdzie prefektem był ks. Leon Kulwieć MIC, który wstąpił do niedawno odnowionego mariańskiego zgromadzenia. Ks. Józef zorganizował międzyszkolną Sodalicję Mariańską i był jej pierwszym prezesem. Ułożona przez niego pieśń „Błękitne rozwińmy sztandary" stała się hymnem całej Sodalicji. Do Zgromadzenia wstąpił w 1917 r., a swoje postrzeganie życia zakonnego wyraził w słowach pieśni: „Oby w nas biło Serce Jezusowe / I w płomień szczery zamieniało krew / A ku jutrzence złotej wznosząc głowę / Obyśmy w ziemię siali czynów siew". Po święceniach w 1923 r. studiował polonistykę na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Musiał jednak przerwać studia z powodu ciężkiej choroby, a po odzyskaniu zdrowia został skierowany do pracy wychowawczej w Kolegium Mariańskim na warszawskich Bielanach. Pod koniec lat 30. coraz wyraźniej czuł pragnienie pracy misyjnej. Prosił więc przełożonych o zgodę na wyjazd do Indii albo do pracy jako duszpasterz polskich rodzin w Anglii. Wybuch wojny przekreślił te plany, a pragnienie misji zagranicznych miało się spełnić w życiu ks. Jarzębowskiego w zupełnie nieoczekiwany sposób.

We wrześniu 1939 r. znalazł się na Litwie i tam, spotykając się z ks. Michałem Sopoćko oraz jego współpracownikami, poznał nowe nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego. Jak później wspominał, początkowo z pewnym dystansem odniósł się do nowenny do Miłosierdzia Bożego, przekonał się jednak, że nabożeństwo to owocuje w życiu wielu osób, dodaje siły i łączy się z wieloma łaskami. Od początku uznał też, że – jakkolwiek w kwestii uznania prawdziwości objawień s. Faustyny trzeba zdać się na osąd władzy kościelnej – szerzenie prawdy o Miłosierdziu Bożym jest nad wyraz aktualne, zwłaszcza w niespokojnych czasach wojny. Ks. Michał Sopoćko powierzył mu tekst swojego nieopublikowanego traktatu „O Miłosierdziu Bożym", a ks. Józef obiecał mu, że przewiezie go na Zachód i rozpropaguje. Jeszcze jesienią 1939 r. ks. Jarzębowski otrzymał w Kownie wizę amerykańską, jednak dopiero półtora roku później mógł podjąć próbę wyjazdu. Nie sposób tutaj zrelacjonować dokładnie podróży ks. Józefa Jarzębowskiego, która prowadziła z okupowanej przez Sowietów Litwy przez Moskwę, Irkuck, Władywostok i Japonię do Stanów Zjednoczonych. Ks. Józef cały czas miał przy sobie na sercu obrazek Jezusa Miłosiernego i uważał powodzenie tej podróży za cud Bożego Miłosierdzia. Otrzymana w Kownie wiza amerykańska była już przeterminowana i po ludzku rzecz biorąc ta próba wyjazdu nie powinna była się powieść. Relację z podróży ks. Józef zawarł w listach pisanych już w USA oraz w spisanych po wojnie wspomnieniach. Znalazłszy się w Ameryce, wykorzystywał wszelkie okazje i spotkania do propagowania kultu Bożego Miłosierdzia według objawień s. Faustyny. Udało mu się pozyskać do tej sprawy pracujących w Stanach Zjednoczonych marianów oraz siostry felicjanki. Tak nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego mogło zacząć się rozszerzać po świecie.

Ks. Józef Jarzębowski do końca życia prowadził działalność duszpasterską i wychowawczą wśród wygnanych z ojczyzny Polaków, najpierw w Meksyku (lata 1943-1950), potem w Anglii. Wszędzie szerzył apostolat Bożego Miłosierdzia. Zmarł we wrześniu 1964 r. w Szwajcarii, dokąd udał się na rekonwalescencję po ciężkiej chorobie. Pochowany został przy Kolegium Miłosierdzia Bożego w Fawley Court nad Tamizą, a w 2012 r., w związku z zakończeniem pracy marianów w tym miejscu, jego ciało zostało przeniesione do pobliskiego Henley-on-Thames. ▪

Artykuł został opracowany na podstawie: ks. Józef Jarzębowski, Listy z czasu wojny, oprac. ks. Jan Bukowicz MIC, Tadeusz Górski MIC, Warszawa 1997.